

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **S. H.**

oskarżonego o czyn z art. 216 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 11 maja 2023 r.

wniosku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

sprawę przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w

Chorzowie.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie w dniu 12 października 2020 r. wpłynął prywatny akt oskarżenia przeciwko S. H., komornikowi sądowemu przy wymienionym Sądzie, któremu oskarżyciel prywatny A. A. zarzucił, iż znieważył go w zawiadomieniu o zajęciu wierzytelności z dnia 23 września 2020 r., tj. popełnienie czynu z art. 216 § 1 k.k. Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie postanowieniem z dnia 23 marca 2023 r., sygn. akt II K 1375/20/S, na podstawie art. 37 k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie. Powołany w nim art. 37 k.p.k. stanowi, że Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do

rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Niewątpliwie, to unormowanie, dopuszczające możliwość odstępiania od fundamentalnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, powinno być stosowane nader ostrożnie, zazwyczaj wtedy, gdy w odbiorze zewnętrznym może zaistnieć uzasadnione przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Argumenty przedstawione przez Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, który przeprowadził trafny wywód co do przedmiotowej instytucji prawa procesowego, przekonują jednak, że w niniejszej sprawie taki przypadek występuje. Mniejsze znaczenie ma fakt, że A. A. wystąpił z powództwami cywilnymi oraz prywatnymi aktami oskarżenia przeciwko wielu asesorum sądowym i sędziom krakowskich sądów wszystkich szczebli, w tym Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, w związku z podejmowanymi przez nich czynnościami służbowymi (ta okoliczność skłaniałaby raczej do uruchomienia w razie potrzeby procedury wyłączenia sędziego od udziału w sprawie, co zresztą w przedmiotowej sprawie wielokrotnie miało miejsce, a w razie konieczności do postąpienia po myśli art. 43 k.p.k.), natomiast trudno tracić z pola widzenia, że osobą oskarżoną przez A. A. jest komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, do którego akt oskarżenia został wniesiony. Chociaż komornik sądowy nie jest pracownikiem danego sądu, to zgodnie z ustawą z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 590) jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym, podlegającym nadzorowi tego sądu oraz prezesa sądu (art. 2 ust. 1 i 2 ustawy). Wobec tego w rozpatrywanym wystąpieniu słusznie zwrócono uwagę, że oskarżony S. H. „pozostaje w stałym, funkcjonalnym związku z Sądem właściwym miejscowo do rozpoznania niniejszej sprawy” oraz że nie jest pozbawiona znaczenia okoliczność, iż zarzucony oskarżonemu czyn jest ściśle związany z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. W takim wypadku jest wysoce prawdopodobne, że pozostawienie sprawy w kognicji sądu miejscowo właściwego prowadziłoby do pojawienia się, mających cechę racjonalności głosów, podających w wątpliwość zdolność tego sądu do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy, niezależnie od tego, że autor aktu oskarżenia kwestionował decyzje o

wyłączeniu sędziów (k. 60, 64). Nadto nie można pominąć, że w analogicznej sytuacji, tj. kiedy stroną postępowania był komornik sądowy działający przy sądzie miejscowo właściwym do rozpoznania sprawy, Sąd Najwyższy przekazywał sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, uznając, że jest to wskazane z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, które nakazuje eliminowanie sytuacji mogących wywołać przekonanie strony, czy opinii publicznej o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (zob. powołane w analizowanym wystąpieniu postanowienia SN: z dnia 5 marca 2002 r., V KO 10/02 i V KO 13/02; z dnia 30 sierpnia 2006 r., III KO 46/06).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem przedmiotowej sprawy do rozpoznania położonemu poza okręgiem apelacji krakowskiej Sądowi Rejonowemu w Chorzowie, który w pierwszej kolejności powinien mieć na uwadze, czy opisane przez oskarżyciela prywatnego zachowanie oskarżonego wyczerpuje ustawowe znamiona czynu art. 216 § 1 k.k.